



niedziela

GŁOS Z TORUNIA

NR 44 (1089) • J • ROK LVIII • 1 XI 2015 • TORUŃ

w numerze:

Sto lat toruńskiego kawalerzysty

Miejsce, w którym zaznaczy się służba – uroczystość podpisania aktu erekcyjnego w Łubiance

Z życia WSD

MYŚL
NA TYDZIEŃ



Każdy chrześcijanin może powiedzieć jak Jezus: „Idę do Ojca”, odnajdując w tym sens swojego istnienia, swoich trudów i cierpień, swoich zmagania o lepszy świat.

Bp Andrzej Suski

Tajemnica wolnej woli

Lubię chodzić na długie spacery. Wtedy słucham ciszy. Nie ogranicza mnie czas. Nabieram dystansu, a problemy wracają do właściwych proporcji. Idąc, zostawiam za sobą to wszystko, co nieistotne. Gdy wracam, słońce przebija się zza chmur, niekoniecznie na niebie... Życie bowiem jest drogą. Stawia mnie wobec ciągłych wyborów, wobec tajemnicy wolnej woli.

Dziś i w kolejnych listopadowych dniach wieczorny spacer cmentarnymi alejkami rozświetlonymi tysiącami zniczy uświadamia mi dobro, jakiego doświadczałam od ludzi, którzy zakończyli już ziemską wędrówkę. To przecież im zawdzięczam to, kim teraz jestem. Płonący znicz jest znakiem wdzięczności za ich życie, za ich ofiarność, za ich obecność na drogach mojego życia. Wpatruję się w Światło. To Światło oni widzą już w domu Ojca albo przygotowują się do niebieskiej chwały w czystcu. Modłę się więc za nich żarliwie. Rozmyślałam też nad sensem życia i przemijania. Myślę sobie, że mam kochać Boga oraz tych, których spotykam, i zrealizować najlepszy z możliwych plan, odwiecznie przygotowany dla mnie. Wtedy będę szczęśliwa teraz, na ziemi, i przez całą wieczność.

Beata Pieczykura

ZAPOMNIANE CMENTARZE TORUŃSKIE



Aleja najstarszego toruńskiego cmentarza – św. Jerzego

W Toruniu jest po obu brzegach Wisły 10 dużych cmentarzy. Wszystkie w obecnym kształcie sięgają najwyżej XIX stulecia, co zastanawia w mieście liczącym prawie 780 lat. Gdzie się podziały dawne cmentarze i dlaczego znikły bez śladu?

MAREK PRABUCKI

Najdawniejsze cmentarze znajdowały się w Toruniu, tak jak w innych miastach średniowiecznych, przy kościołach. Patrycjat, duchownych i szlachtę chowano, o czym świadczą liczne epitafia i tablice nagrobne, w podziemiach kościołów: Świętojańskiego, Mariackiego, św. Jakuba i św. Mikołaja (dziś nieistniejącego). Gdy w poł. XIV wieku cmentarze śródmiejskie wypełniły się, zakładano nowe przy świątyniach położonych poza murami miejskimi.

Toruń jak Ateny

C.G. Praetorius w opisie z 1832 r. podzielił się spostrzeżeniem, że „obwarowania nowożytnego Torunia, podobnie jak starożytnych Aten, zostały wzniesione

dokończenie na str. IV

CHEŁMŻA

Rola mediów

W działającym przy chełmżyńskiej parafii Klubie Dyskusyjnym „Pro Patria” 16 października odbyło się spotkanie z Krzysztofem Czabańskim, dziennikarzem i publicystą, felietonistą Tygodnika Katolickiego „Niedziela”.

Tematyka spotkania, które prowadził prezes „Pro Patrii” Dariusz Meller, dotyczyła roli mediów w III RP. Prelegent, były prezes zarządu Polskiego Radia i Polskiej Agencji Prasowej, stwierdził, że seans nienawiści w mediach, również wobec Kościoła katolickiego, to nie są sprawy mało ważne. – Przez ostatnie 8 lat degeneracja mediów zaszła za

daleko. Media ze spółek prawa handlowego powinny zostać instytucjami kultury narodowej. PiS chce wzmocnić wszelkie polskie przedsięwzięcia na rynku medialnym i dlatego kończymy pisanie projektu nowej ustawy legislacyjnej Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Chcemy media publiczne zrobić uczciwymi. Uczciwość, prawda i profesjonalizm to cechy, które musi mieć każdy dziennikarz. Dzisiaj lista takich osób jest bardzo krótka. Czekają nas długa i ciężka droga – powiedział Czabański. Poruszono też tematy aktualne w całym regionie: biedy, wykluczenia i bezrobocia. (w-w)

CHEŁMŻA

Promocja ŚDM 2016

Chełmżyńska parafia wraz z władzami miasta przygotowuje się do przyjęcia 500 gości ŚDM z całego świata, którzy przed wyjazdem do Krakowa w 2016 r. kilka dni spędzą w Chełmży. 18 października po wszystkich Mszach św. w konkatedrze Świętej Trójcy odbyła się promocja ŚDM 2016. Podczas każdej Mszy św. dekanalny koordynator ŚDM ks. Dawid

Gapiński głosił kazanie, w którym przedstawił historię oraz ideę spotkań młodzieży z całego świata. Mówił o wydarzeniach centralnych, które będą miały miejsce w Krakowie. Wyjaśnił, na czym polegają „Dni w Diecezjach”, a także o tych, które w Chełmży odbędą się w dniach 20-26 lipca 2016 r.

Ks. Dawid zachęcił wierznych, by czynnie włączyć się w przygotowania przez udział w wolontariacie, spotkaniach formacyjnych.

W biurze parafialnym już mogą zgłaszać się osoby, które są chętne na przyjęcie gości w swoich domach. Po każdej Mszy św. młodzież wolontariatu ŚDM Chełmża rozprowadzała materiały promocyjne, m.in. oficjalny tekst modlitwy, foldery i kalendarze, które zakupiono przy współpracy z Urzędem Miasta Chełmża.

(w-w)



Młodzież rozprowadza materiały promocyjne

Wojciech Wichnowski



Red. Terlikowski podpisuje swoją książkę „Nadzieja na dziecko”

Katalicki Toruń

TORUŃ

Spotkanie

Wauli I Liceum Ogólnokształcącego w Toruniu 15 października odbyło się spotkanie z Tomaszem Terlikowskim, autorem książki pt. „Nadzieja na dziecko”, w której rozmawia z Thomasem W. Hilgersem, wynalazcą naprotechnologii. Spotkanie miało przybliżyć tę metodę mieszkańcom Torunia, sprawić, by zakorzeniła się lepiej w szerokiej świadomości.

Naprotechnologia to metoda leczenia niepłodności. Polega na obserwacji, wyciąganiu wniosków i badaniu przyczyn niepłodności. Jest przy tym naturalna i przyjazna dla organizmu kobiety. Tomasz Terlikowski podkreślił, by nie stawiać naprotechnologii w opozycji do in vitro. Dodał również, że ta metoda nie może być zasznuflowana jako „katolicki sposób posiadania dzieci”.

Autor „Nadziei na dziecko” zajął się wyjaśnianiem czynników, które doprowadziły do dzisiejszego spojrzenia na aborcję oraz in vitro. – Początkowy ruch proaborcyjny w Ameryce wynikał z eugeniki, a więc chęci zachowania wyłącznie „wartych

tęgo” ludzi – mówił. – Dziś doszło nawet do tego, że czasem aborcja dostępna jest również po urodzeniu. Matka może zabić dziecko, które ma jeden miesiąc. Nie musi wcale oddawać go do adopcji, bo mogłoby jej być przykro, że ktoś inny je wychowuje. Zaznaczył, że in vitro nie jest medycyną. To biznes. I kiedy było wprowadzane, zdecydowana większość lekarzy była przeciwko. In vitro nie jest również leczeniem. – Naprotechnologia szuka powodów bezpłodności i stara się rozwiązać problem – tłumaczył Terlikowski. Ta metoda polega na poznaniu ludzkiej natury. Mieszkańcy Torunia dowiedzieli się też, że pozwala ona na zachowanie zdrowych relacji w małżeństwie. Relacje te zostały w ostatnich latach wykrzywione. Wykrzywione zostało również spojrzenie na dziecko. Niewiarygodne jest, gdy ktoś pyta, jakiego gatunku jest płód. Niewiarygodne są tysiące śmierci podczas in vitro. Dlatego naprotechnologia może się okazać światłem w tunelu.

Mikołaj Wyrzykowski

W ROCZNICĘ SOBORU

Konferencja

Zbliżająca się 50. rocznica przyjęcia deklaracji „Nostra aetate”, konstytucji duszpasterskiej „Gaudium et spes” oraz zakończenia Soboru Watykańskiego II były okazją do zorganizowania 15 października konferencji naukowej pod hasłem: „Radość i nadzieja, smutek i trwoga...” przybliżającej Vaticanum II z perspektywy minionego półwiecza.

Konferencja odbyła się w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Kujawsko-Pomorskiego, a jej organizatorami byli Klub Inteligencji Katolickiej w Toruniu i Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Kierownictwo naukowe objął dr Michał Białkowski, pracownik naukowy Wydziału Politologii i Studiów Międzynarodowych UMK. Referaty wygłosili specjaliści z różnych ośrodków naukowych: Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Uniwersytetu Warszawskiego, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Wśród wystąpień znalazły się m.in. poświęcone najważniej-



Uczestnicy konferencji naukowej pod hasłem: „Radość i nadzieja, smutek i trwoga...”

szym dokumentom soborowym (ks. dr hab. Robert Skrzypczak mówił o konstytucji duszpasterskiej „Gaudium et spes”, a ks. prof. dr hab. Dariusz Kotecki o konstytucji dogmatycznej „Dei verbum”), zmianom w liturgii (dr Paweł Milcarek), posoborowemu dialogowi z judaizmem i islamem (prof. dr hab. Eugeniusz Sakowicz) oraz związkom

kard. Karola Wojtyły z Soborem (ks. prof. dr hab. Alfred Wierzbicki). Wykładom przysłuchiwali się pracownicy toruńskich uczelni wyższych, członkowie KIK-u oraz młodzież klas maturalnych Kolegium Kujawskiego Ojców Salezjanów w Aleksandrowie Kujawskim. Obrady zakończyła ożywiona dyskusja.

Michał Białkowski



Prezentacja

W Centrum Dialogu im. Jana Pawła II w Toruniu 14 października odbyła się prezentacja tomu „Studia Soborowe, T. 2, cz. 2, Historia i recepcja Vaticanum II” pod redakcją Michała Białkowskiego. Strukturę tomu omówił jej redaktor naukowy dr Michał Białkowski. Z wykładami dotyczącymi Soboru wystąpili – archimandryta dr Jan Sergiusz Gajek MIC oraz ks. prof. dr hab. Janusz Szulist. Spotkanie uzupełnił koncert zespołu muzyki chrześcijańskiej „Omnes Filii Dei Domini” działającego przy parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Toruniu.

Joanna Twardowska

Książka do nabycia w księgarni kościoła Ojców Jezuitów na toruńskim Starym Rynku

ŚWIERCZYNKI

Spotkanie seniorów

W dniu wspomnienia św. Ignacego Antiocheńskiego 17 października w kościele pw. Świętych Janów w Świerczynkach odbyła się Msza św. za seniorów. Spotkanie było wyrazem szacunku dla najstarszych mieszkańców naszej społeczności ze strony Rady Sołeckiej i Koła Gospodyń Wiejskich. Eucharystii przewodniczył proboszcz ks. dr Piotr Stefański, polecając zgromadzonych Bogu poprzez wstawienie św. Ignacego. Po Mszy św. seniorzy wraz z pro-

boszczem zostali zaproszeni do sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Świerczynkach. Gości powitały panie z KGW. W spotkaniu brali udział również przedstawiciele władz gminy Łysomice – wójt Piotr Kowal wraz z Kamilą Wiczyńską. Nie zabrakło ciepłych słów i życzeń. Dzień upłynął w miłej atmosferze. Wszyscy opuszczali salę uśmiechnięci i szczęśliwi. Seniorzy pokazali, że nie liczy się dla nich wiek, lecz radość płynąca z serca.

Katarzyna Umińska

DZIAŁDOWO

Jesień 2015 r.

Dnia 14 października odbyło się 11. spotkanie integracyjne Środowiskowych Domów Samopomocy „Jesień 2015 r.”. Organizatorem był Środowiskowy Dom Samopomocy Caritas Diecezji Toruńskiej w Działdowie.

W imprezie wzięły udział domy z miejscowości: Iłowo-Osada, Nidzica, Ukta, Lidzbark Welski, Grudziądz, Toruń, Blizno i Uzdowo. Wśród zaproszonych gości byli przedstawiciele lokalnej władzy, dyrektorzy i kierownicy instytucji pomocy społecznej oraz rodziny uczestników ŚDS w Działdowie.

Spotkanie zorganizowano pod hasłem: „Twoja Twarz Brzmi Znajomo”. Przedstawiciele domów wcielali się w role gwiazd sceny, a punktem kulminacyjnym był występ kierownika ŚDS Działdowo Agnieszki Mostek jako Maryli Rodowicz. Uczestnicy obejrzeli teledysk „Happy” autorstwa uczestników i pracowników ŚDS w Działdowie. W dalszej części zaserwowano ciepły posiłek. Imprezę zakończyła zabawa przy muzyce przygotowanej przez Jakuba Dobrzyńskiego.

Monika Żuchowska

ZAPOMNIANE CMENTARZE TORUŃSKIE

dokończenie ze str. I

w znacznej mierze na ruinach kaplic i grobowców” (por. Zygmunt Kruszelnicki, „Toruń nie istniejący”, 1987 r.). Powyższa analogia bierze się stąd, że postawione poza murami miasta średniowieczne kościoły pw. św. Katarzyny i pw. św. Wawrzyńca pełniły funkcje świątyń grzebalnych i były otoczone cmentarzami. Ten przy kościółku pw. św. Katarzyny (w końcu XIX wieku zbudowano opodal kościół garnizonowy) służył katolikom z gminy nowomiejskiej, a przy kościółku pw. św. Wawrzyńca (dziś okolice Muzeum Etnograficznego) chowano katolików z gminy staromiejskiej. W 1814 i 1824 r. świątynie i cmentarze

zostały zlikwidowane podczas prac fortyfikacyjnych.

„Extra muros” znajdował się najstarszy toruński cmentarz położony przy kościele pw. św. Jerzego zbudowanym około 1340 r. (obecnie поближе skrzyżowania Czerwonej Drogi z ul. Chełmińską), gdzie najpierw grzebano zmarłych z przykościelnego szpitala (początkowo dla trędowatych). Od końca XVI wieku przez 200 lat odbywały się tam pogrzeby znaczących mieszkańców wyznania luterańskiego (m.in. straconego w 1724 r., skutkiem „tumulatu toruńskiego”, burmistrza Rösnera), którzy stawiali okazałe kaplice grobowe; jedną uwiecznił w latach 40. XVIII wieku toruński rysownik Jerzy F. Steiner. W 1811 r. zlikwi-

dowano kościół i szpital, 2 lata później – cmentarz. Jednak nieopodal założono nowe miejsce pochówków, kilkakrotnie powiększane – dzisiejszy cmentarz przy ul. Gałczyńskiego, nazywany przez torunian ze starszego pokolenia cmentarzem Jerzego. Administrują go parafie katolickie – katedralna Świętych Janów i pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz ewangelicko-augsburska pw. św. Szczepana.

Ofiary wojen

Cmentarze za murami miasta były na równi z przedmieściami narażone na zniszczenia wojenne i tym się tłumaczy ich zagładę. Toruń przechodził w ciągu swych dziejów ciężkie oblężenia,

których ofiarą padły szczególnie cmentarze jako dogodne miejsca, na których można było rozkładać żołnierskie obozowiska. Zdarzało się, że wojsko używało dla swych celów kościołów przedmiejskich, a tak to się stało np. w 1658 r. podczas oblężenia miasta okupowanego przez Szwedów przez wojska polskie i cesarskie, kiedy załoga austriacka zajęła kościół pw. św. Jerzego. W 1813 r. armia napoleońska, przygotowując Toruń do oblężenia przez Rosjan, by oczyścić przedpole, zniszczyła kościół pw. św. Anny i cmentarz na Podgórzu.

Pozostałością wojen i oblężeń były zapomniane dziś miejsca pochówków, np. na Mokrem między dzisiejszymi ulicami: ks. Gogi, Grudziądzką i Staszica chowano rosyjskich żołnierzy zmarłych w Toruniu podczas wojny sukcesyjnej (1733-35) i 7-letniej (1756-63). W 1811 r. powstał tu cmentarz ze względu na stojącą tu figurę zwany Bożą Męką zlikwidowany w 1924 r. Napoleoński epizod w dziejach miasta pozostawił ponad 900 mogił żołnierzy bawarskich, którzy w 1813 r. zmarli podczas rosyjskiego oblężenia. Śladem po cmentarzu Bawarczyków jest obelisk z 1888 r. stojący na dziedzińcu Zespołu Szkół Technicznych przy ul. Legionów. Żołnierskie groby znajdowały się także na cmentarzu garnizonowym utworzonym w 1816 r., między fortyfikacjami miejskimi i stawami Kaszownik. Po jego rychłej likwidacji w 1839 r. powstała obecna nekropolia wojskowa przy ul. Grudziądzkiej, po północnej stronie stawów. Wołają jeszcze o pamięć dawne dwa cmentarze na Stawkach, benedyktynek na Winnicy i inne.

Kiedy w listopadowe dni zanieśmy światło na rodzinne groby, zapalmy lampkę na znak pamięci o tych, którzy spoczywają na zapomnianych cmentarzach.

Marek Prabucki



Joanna Kruczyńska

Nekropolia wojskowa przy ul. Grudziądzkiej



Joanna Kruczyńska

O. dr W. Zagrodzki CSsR i ks. dr J. Ciechanowski przy grobie

POCHÓWEK DZIECI UTRACONYCH

W Międzynarodowy Dzień Dziecka Utraconego 15 października w diecezji toruńskiej odbywają się pochówki dzieci zmarłych przed narodzeniem. Tym razem Mszę św. w intencji rodziców i rodzin zmarłych przedwcześnie dzieci sprawowano w kościele pw. św. Józefa w Toruniu. Eucharystii przewodniczył i słowo Boże wygłosił proboszcz miejsca o. dr Wojciech Zagrodzki CSsR. Kaznodzieja podkreślił, że ta Eucharystia przeżywana jest z wiarą w Boże miłosierdzie, które już przyjęło dusze tych dzieci do siebie. Jednocześnie modlono się, by rodzice

zmarłych przedwcześnie dzieci ze spokojem przyjęli to, do czego Bóg ich wzywa, i nie przestali miłować życia poczętego. Koncelebransami byli: o. Benedykt Mądrzejewski CSsR – kapelan Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Toruniu oraz ks. dr Jarosław Ciechanowski – diecezjalny duszpasterz rodzin. Po Mszy św. w czasie ceremonii pogrzebowych na Centralnym Cmentarzu Komunalnym w Toruniu pogrzebano prochy 150 dzieci, których poronienie stwierdzono w szpitalu wojewódzkim w Toruniu w I półroczu 2015 r.

Joanna Kruczyńska

MARSZ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

W Toruniu 8 listopada odbędzie się Marsz Wszystkich Świętych. To inicjatywa parafii Świętych Janów w Toruniu oraz Fundacji Mądre Serce. Patronat honorowy nad marszem objęli bp Andrzej Suski i prezydent Torunia Michał Zaleski. Celem jest przypomnienie, że każdy chrześcijanin może liczyć na pomoc tych członków Kościoła, którzy zakończyli już swoją ziemską pielgrzymkę i orędują za nami w niebie. Idziemy ze śpiewem, ponieważ dzień Wszystkich Świę-

tych przypomina, że i my kiedyś osiągniemy radość nieba.

Marsz rozpocznie się o godz. 12.30 Mszą św. w katedrze Świętych Janów pod przewodnictwem bp. Andrzeja Suskiego. Po Eucharystii przemarsz ze śpiewem Litanii do Wszystkich Świętych, koncert na Rynku Staromiejskim, a o godz. 15 Koronka do Miłosierdzia Bożego, po której rozstrzygnięcie konkursu na najładniejsze przebranie oraz najbardziej kolorową grupę.

Monika Kacprzak

JAK LIŚCIE

C harakterystyczną cechą listopada są opadające z drzew liście. Bł. Matka Maria Karłowska, obserwując to kiedyś w parku w Pniewie, powiedziała do swych podopiecznych: „Dzieci, dusze ludzkie, jak te spadające z drzew liście, wpadają do piekła”. Głęboka, smutna refleksja. Rozwinęła ją w rozmowie z siostrami: „Gdybym mogła, stanęłabym u wrót piekła i biłabym się z szatanami o dusze!”. Mając takie myśli w sercu, nic dziwnego, że od młodości poświęciła się ratowaniu dusz zagubionych.

Nic też dziwnego, że w swoich pismach dla Zgromadzenia Sióstr Pasterek i dla podopiecznych prowadziła rozważania na temat celu i przeznaczenia ludzkiego życia, na temat prawd wiecznych, abyśmy mając zrozumienie tych spraw, uniknęli losu „spadających liści”. Pozwólmy, niech ta dobra, troskliwa Matka pokieruje naszymi listopadowymi refleksjami i ich owocami. Pozwólmy, by jej własne słowa zapadły w nasze serca.

Matka Maria wyraziła przekonanie, że aby być dobrą zakonnicą – dobrą pasterką, trzeba najpierw być dobrym człowiekiem. „Pan Bóg nas stworzył, abyśmy Go znali – kochali – Jemu służyli i przez to otrzymali żywot wieczny. Ażeby dojść do tego chwalebego żywota, trzeba: poznać, kochać, służyć Bogu. Nie jesteśmy więc z tego świata, to nie ojczyzna nasza, to ziemia obca, na której przebywamy tymczasowo, chwilowo, kto wie na jak krótki czas; możemy zakończyć życie tego roku, tego miesiąca”. Dalej bł. Maria tłumaczy: „Cały czas nam upływa na szukaniu kogoś i czegoś do kochania. Bezrozumni, dlaczego szukamy tego na tym łez padole? Boga kochać trzeba! Jeżeli kochamy Boga, powinniśmy chcieć Mu służyć. Miłość wymaga czynu i tak jest to dla niej niezbędnym, że miłość, która by nie mogła

dawać dowodów swojej miłości, żyłaby w męczarni. Poświęćmy się Panu Bogu i na chwałę Jego użyjmy wszystkie chwile życia naszego i wszystkie nasze uczynki – zachęca bł. Karłowska.

W listopadzie stajemy nad grobami zmarłych. Byli wśród nas, znaliśmy ich, obserwowaliśmy ich życie, często są to osoby bardzo nam bliskie. Gdzie oni są teraz? Czy są? – zapytujemy. O św. Janie Pawle II w dniu jego śmierci kard. Ratzinger



Joanna Twardowska

„Pan Bóg nas stworzył, abyśmy Go znali – kochali – Jemu służyli i przez to otrzymali żywot wieczny”

(bł. Maria Karłowska)

powiedział, że „z okna domu Ojca patrzy na nas i nam błogosławi”. Wierzmy, że są tam także ci, którzy uprzedzili nas ze znakiem wiary, miłości i służby. Ci, którzy w życiu ziemskim zrozumieli, po co żyją i dokąd zdążają. Módlmy się za nich, rozważajmy ich życie, dziękujmy za dobry przykład i naśladujmy ich, abyśmy i my doszli do domu Ojca i tam razem się spotkali.

Oprac.
s. Gaudiosa Dobrska CSDP

STO LAT TORUŃSKIEGO KAWALERZYSTY

19 października w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Toruniu została odprawiona dziękczynna Msza św. w stulecie urodzin mjr. Franciszka Karpy – od 70 lat mieszkającego w Toruniu, rodowitego działdowianina, który przed wojną był kawalerzystą 11. Pułku Ułanów Legionowych im. Marszałka Rydza Śmigłego w Ciechanowie

Eucharystii przewodniczył o. Tymoteusz Bondzior OFM. Na tę niecodzienną uroczystość oprócz licznie zgromadzonej rodziny, przyjaciół i znajomych jubilata przybyli przedstawiciele wielu garnizonów oraz poczet sztandarowy Centrum Szkolenia Artylerii i Uzbrojenia im. gen. Józefa Bema w Toruniu. Jubilat przywitał się z symbolem toruńskiej jednostki, z czcią całując sztandar.

Franciszek Karpa to jeden z niewielu żyjących obecnie ułanów w Polsce. Na swoją uroczystość przybył w mundurze z szablą u boku. Pomimo sędziwego wieku nadal prężnie wspiera działania Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz Związku Sybiraków, jest również wiernym uczestnikiem obchodów rocznic 11. Pułku Ułanów Legionowych i honorowym członkiem Stowarzyszenia „Nasz Podgórz”.

Z okazji setnych urodzin otrzymał wiele podziękowań i życzeń, m.in. od rotmistrza Stanisława Klepańskiego – prezesa Stowarzyszenia 11. Pułku Ułanów Legionowych. Życzenia od dowództwa garnizonu Toruń osobiście złożył płk Dariusz Adamczyk – szef Centrum Szkolenia Artylerii i Uzbrojenia w Toruniu. W liście gratulacyjnym gen. dyw. dr Wiesław Grudziński – dowódca garnizonu Warszawa – zwrócił się do jubilata: „Jako zasłużony kawalerzysta zapisał Pan piękną kartę historii w bogatym życiorysie żołnierza Września, uczestnika obrony Warszawy i Przasnysza. Ze słowem szczerzego uznania pragnę odnieść się do Pana kawalerskich pasji i powojennej działalności, upowszechniania najnowszej historii polskiego wojska podczas licznych spotkań z młodzieżą. Godna szacunku i naśladowania



Mjr Franciszek Karpa (w środku) z przedstawicielami Stowarzyszenia Historycznego „Garnizon Toruń”

postawa Pana Majora w środowisku kombatanckim, a zwłaszcza kultywowanie tradycji kawalerskich sprawiają, że są one w naszym społeczeństwie ciągle żywe i przekazywane z pokolenia na pokolenie”. Wśród upominków dla jubilata były czapka kawalerzysty od Stowarzyszenia Historycznego „Garnizon Toruń” i kopia obrazu Matki Bożej Podgórskiej od wspólnoty parafialnej.

Życząc Panu Majorowi dalszych lat z Bożym błogosławieństwem, w zdrowiu i dobrej kondycji, dziękujemy, że wryte na szabli hasło: „Bóg, Honor i Ojczyzna” było i jest dewizą jego życia.

Anna Głos

Za tydzień wywiad z mjr. Franciszkiem Karpą



Jubilat z czcią wita sztandar Centrum Szkolenia Artylerii i Uzbrojenia im. gen. Józefa Bema w Toruniu

Zdjęcia: Anna Głos

18 października, w przeddzień 31. rocznicy porwania i męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki, parafia Bierzgłowo przeżywała uroczystość podpisania aktu erekcyjnego i wmurowania kamienia węgielnego pod nowo budowany kościół filialny pw. bł. Jerzego Popiełuszki w Łubiance



Ks. kan. dr Rajmund Ponczek odczytuje akt erekcyjny

MIEJSCE, W KTÓRYM ZAZNACZY SIĘ SŁUŻBA

Uroczysta Msza św. koncelebrowana została odprawiona pod przewodnictwem bp. Andrzeja Suskiego w wybudowanej części kościoła. Uczestniczyło w niej wielu księży, w tym dziekan dekanatu Bierzgłowo ks. kan. dr Rajmund Ponczek.

W przemówieniu powitalnym ks. kan. dr Rajmund Ponczek odniósł się do wspomnienia bł. ks. Jerzego Popiełuszki, który duchowo będzie czuwał nad powstaniem nowego dzieła. Kamień pod budowę świątyni został przywieziony z grobu bł. ks. Jerzego Popiełuszki 26 września podczas pielgrzymki do Warszawy-Żoliborza. Ofiarował go proboszcz owej parafii.

W homilii Biskup Andrzej zwrócił uwagę, że Jezus mówił o tej szczególnej mierze wielkości, jaką jest służba. Różne są miary wielkości człowieka, ale Jezus dał przykład tej wielkości, kiedy w ciągu swojego życia publicznego, działalności wśród ludzi przyjął postawę sługi zapowiedzianej przez proroka Izajasza.

Służył, ucząc praw, pochylając się nad chorymi. Najbardziej w sposób widzialny posłużył w Wieczerniku, gdy umył nogi Apostołom. Kaznodzieja podkreślił, że i my gromadzimy się na placu budowy świątyni, naszego Wieczernika. Ten Wieczernik też ma być miejscem, w którym szczególnie zaznaczy się służba, służba Panu Bogu nade wszystko, a także służba człowiekowi. – Przychodzimy do świątyni, aby spotkać się przy jednym stole eucharystycznym. Kościoły to chyba jedno z już nielicznych miejsc, gdzie ludzie spotykają się w pozytywnym nastawieniu do siebie – mówił bp Suski. – Niech świątynie służą waszym modlitwom – dodał i podziękował wszystkim zaangażowanym w dzieło budowy nowego kościoła w Łubiance.

Po homilii nastąpiło uroczyste odczytanie aktu erekcyjnego przez proboszcza parafii Bierzgłowo ks. kan. dr Rajmunda Ponczka. Na dokumencie podpisy złożyli:



Umieszczenie tuby z aktem i kamieniem węgielnym w murze świątyni

bp Andrzej Suski, ks. kan. dr Rajmund Ponczek, Piotr Całbecki – marszałek województwa kujawsko-pomorskiego, Jerzy Zająk – wójt gminy Łubianka, Jacek Ziółkowski – sołtys Łubianki, inż. Wojciech Osak – projektant, Bernard Kowalski – wykonawca,

Stanisław Sawina – cieśla oraz Wojciech Machnicki – fundator gruntu pod budowę kościoła. Tuba z aktem i kamieniem węgielnym została poświęcona i umieszczona w murach budowanej świątyni.

Katarzyna Umińska

Zdjęcia: Katarzyna Umińska



„Pójdź za Mną!”

Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Toruńskiej
im. bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego



DNI SEMINARYJNE

Toruńskie Wyższe Seminarium Duchowne po raz kolejny otworzyło drzwi. Z okazji do spędzenia w tym miejscu weekendu w dniach 16-18 października skorzystało 30 młodych mężczyzn z terenu całej diecezji. Mieli możliwość zobaczenia od środka, jak wygląda zwyczajne życie seminarzysty.

W programie dni seminaryjnych, obok stałych wspólnie przeżywanych punktów dnia: modlitwy w kaplicy i posiłków w refektarzu, znalazły się także konferencje z ojcem duchownym ks. dr. Andrzejem Kowalskim, diecezjalnym moderatorem dzieła powołań. Goście mieli okazję porozmawiać na temat powołania. Ks. dr Andrzej pokazał młodym krótki film pt. „Ryba-cy ludzi”, przygotowany przez Konferencję Episkopatu Stanów Zjednoczonych. W sobotę przed południem młodzi bracia obejrzeli film pt. „Niebo istnieje naprawdę”, po którym dyskutowali nad poruszonymi w filmie treściami w małych grupkach z towarzyszącymi im klerykami – socjuszami. Popołudniowe spotkanie było poświęcone temu, co tak naprawdę oznacza bycie katolikiem. Krótką ilustracją problemu był dostępny w serwisie YouTube film pt. „Katoliczka w sądzie”.

SAI



Uczestnicy mieli możliwość zobaczenia od środka, jak wygląda życie seminarzysty

ADMISSIO



Zdjęcia: SAI

Bp Józef Szamocki przewodniczy obrzędowi admissio. Klerycy piątego roku oficjalnie przedstawieni Kościołowi toruńskiemu jako kandydaci do święceń diakonatu: Mateusz Chudziński, Roman Finc, Janusz Grosanc, Paweł Malinowski i Mateusz Nadzieja

Uczestnicy dni seminaryjnych wraz z całą wspólnotą seminaryjną 18 października udali się do toruńskiej katedry Świętych Janów, gdzie wzięli udział w sprawowanej przez bp. Józefa Szamockiego Mszy św. z obrzędem admissio. Podczas tej Eucharystii 5 braci z roku piątego zostało przez rektora ks. prof. kan. Dariusza Zagórskiego oficjalnie przedstawionych Kościołowi toruńskiemu jako kandydaci do święceń diakonatu, a z czasem i prezbiteratu. Klerycy: Mateusz Chudziński, Roman Finc, Janusz Grosanc, Paweł Malinowski i Mateusz Nadzieja, odpowiadając na wezwanie biskupa słowami: „Jestem”, dwukrotnym „Chcę” oraz „Amen”, wyrazili swoją wolę przyjęcia święceń i wiążącej się z nimi szczególnej służby lokalnej wspólnotie Kościoła.

SAI

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. 56 622 35 30 w. 39
fax 56 621 09 02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. 34 369 43 85